

Aneta Swatowska

Próba analizy wpływu Programu profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP na lata 2008-2010 oraz jego wpływ na obronność państwa

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 1(9), 168-177

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AUTOR

Aneta Swatowska

anetaswatowska1991@gmail.com

PRÓBA ANALIZY WPLYWU PROGRAMU PROFESJONALIZACJI SIŁ ZBROJNYCH RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA LATA 2008-2010 ORAZ JEGO WPLYW NA OBRONNOŚĆ PAŃSTWA

Polskie Siły Zbrojne na przestrzeni lat przeszły szereg zmian, jednak te największe miały swój początek już po 1989 roku, gdy państwo polskie stało się w pełni tego słowa znaczeniu suwerenne. Samodzielnie odpowiadało za swoje sprawy wewnętrzne i zewnętrzne, w tym te związane z wojskowością. Duże znaczenie miało wejście do NATO jednak tym, co diametralnie zmieniło funkcjonowanie całego Wojska Polskiego był *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010*. Wspomnieć tu należy, iż profesjonalizacja w tym przypadku ściśle łączy się z modernizacją, transformacją, a także uzawodowieniem. Tak naprawdę w dwuletnim okresie doszło do uzawodowienia wojska, a nie profesjonalizacji, która jest długotrwałym procesem, trwającym wiele lat i składającym się z szeregu etapów. Jednym z nich jest wcześniej wspomniane uzawodowienie. Zatem już na początku stwierdzić można, że program ten powinien się nazywać programem uzawodowienia Sił Zbrojnych. Jeśli chodzi o modernizację, składają się na nią nie tylko zakup, czy ulepszanie sprzętu wojskowego, lecz także szkolenia żołnierzy przyczyniające się do zwiększenia ich kwalifikacji. Przekłada się to również na lepszą jakość profesjonalizacji¹. Transformacja z kolei jest procesem złożonym. *Słownik języka polskiego* określa ją jako proces zmian, przekształceń, czy też przeobrażeń². W sensie wojskowym odnosi się do wszystkich aspektów funkcjonowania SZ, takich jak: modernizacja techniczna, szkolenia, struktury funkcjonowania, również sposób finansowania, planowania i zarządzania wojskiem³.

Profesjonalizacja Sił Zbrojnych RP jest procesem jakościowej i ilościowej zmiany zasobów kadrowych, a także sprzętu wojskowego. Zmiany te wprowadzane zostały stopniowo, aby nie zakłócić ówczesnego wypełnienia zobowiązań wobec sojuszników, czy też umów międzynarodowych, a także

¹ P. Soroka, *Uwarunkowania i konsekwencje profesjonalizacji Sił Zbrojnych*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, Kielce 2010, s. 48.

² *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981, s. 523.

³ M. Ojrzanowski, *Transformacja sił zbrojnych*, [w:] *Profesjonalizacja sił zbrojnych RP*, Zeszyty Naukowe Nr 2(71)A, AON, Warszawa 2008, s. 42.

zadań wojska zawartych w Konstytucji RP. Głównym celem profesjonalizacji było zastąpienie służby obowiązkowej służbą zawodową, która z kolei została podzielona na służbę stałą i kontraktową. Ważnym aspektem było dostosowanie liczebności armii oraz jej wyposażenia do obrony przy nowych wyzwaniach, jakie niosą zagrożenia ostatnich lat. Punktem docelowym była poprawa jakości funkcjonowania wojska w takich obszarach, jak: personel, na który oprócz żołnierzy składają się również pracownicy wojskowi, modernizacja techniczna oraz szkolenia. *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010* miał za zadanie zwiększenie efektywności wojska oraz jego reagowania zarówno na wszelkie zagrożenia militarne, jak i niemilitarne⁴ oraz coraz lepsze wykonywanie zadań powierzonych w ramach zobowiązań sojusznicznych. Składał się on z trzech podstawowych etapów:

- *etap I:* do dnia 31 grudnia 2008 r. – ograniczenie liczby poborowych powoływanych do obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej;
- *etap II:* do dnia 31 grudnia 2009 r. – przygotowanie zasobów osobowych na potrzeby zawodowej służby kontraktowej oraz zwolnienie do września 2009 r. – żołnierzy z obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej;
- *etap III:* do dnia 31 grudnia 2010 r. – oparcie zasadniczego uzupełnienia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej o dobrowolne rodzaje czynnej służby wojskowej – osiągnięcie zakładanej ewidencyjnie liczebności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz stabilizacja struktur i ocena skutków wprowadzonych zmian⁵.

Etapy te jednak nie mogłyby się odbyć bez zasadniczych dokumentów potrzebnych do wprowadzenia zmian. Pierwszym z nich była Decyzja Nr 74/MON z dnia 15 lutego 2008 roku, na mocy której Minister Obrony Narodowej powołał *Zespół Monitorujący Proces Profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP*. Dokonał on również nowelizacji trzech niżej wymienionych rozporządzeń:

- rozporządzenie MON w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy niezawodowych,
- rozporządzenie MON w sprawie trybu przyjmowania i sposobu odbywania nadterminowej zasadniczej służby wojskowej,
- rozporządzenie MON w sprawie zwalniania żołnierzy z czynnej służby wojskowej i powoływania do odbycia tej służby w 2008 roku.

Znowelizował również trzy ustawy: *Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*, *Ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* i *Ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*. Nowelizacja umożliwiła m.in. powoływanie do służby osób powyżej 25 roku życia (granica było ukończenie 30 lat), zmniejszono wymagania odno-

⁴ <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/sily-zbrojne-rp/14279,profesjonalizacja-sil-zbrojnych-rp-w-pytaniach-i-odpowiedziach.html> [dostęp: 26.02.2014].

⁵ *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010*.

śnie wykształcenia, czy też stworzono lepsze możliwości mieszkaniowe (przydział kwatery lub internatu na czas odbywania służby)⁶. Należy też wspomnieć, że uzupełnienie armii zawodowej stanowią Narodowe Siły Zbrojne, które są wyselekcjonowaną grupą ochotników pozostających w rezerwie i posiadających przydziały na określone stanowiska nadawane poprzez zawieranie kontraktu. Pełnią funkcje wsparcia dla zawodowych żołnierzy w przypadku zagrożeń militarnych i niemilitarnych. Są wsparciem dla wojska nie tylko w sytuacjach obrony kraju, lecz także przy różnego rodzaju akcjach ratowniczych poszukiwawczych, czy też ochrony życia i zdrowia ludzkiego⁷.

Podsumowując, proces profesjonalizacji w latach 2008-2010 miał doprowadzić do stanu, w którym armia będzie w pełni zawodowa, składająca się z jak najlepiej wyszkolonych specjalistów, którzy dysponować będą wysokiej jakości sprzętem oraz uzbrojeniem. Należy wspomnieć tu, iż polskie wojsko jest fenomenem na skale światową, ponieważ do tej pory żadna armia nie zdołała przekształcić swoich struktur w tak szybkim czasie. Dwa lata na tak liczne zmiany to nie wiele czasu. Tak krótki czas na zmiany możemy zaliczyć do stron pozytywnych procesu profesjonalizacji.

Odpowiedź na pytanie, czy proces ten w zupełności się powiodł pomoże przybliżyć poniższa analiza SWOT.

Do mocnych stron zaliczyć można skrót myślowy *jakość nie ilość*, który był hasłem przewodnim całego procesu. Dotychczasowa służba obowiązkowa trwająca 9 miesięcy pozwalała zdobyć zaledwie niewielką część wiedzy i umiejętności, które posiadają obecni żołnierze armii zawodowej. Żołnierze teraz są nie tylko lepiej wyszkoleni, lecz także posiadają coraz lepsze wyposażenia indywidualne. Nasze jednostki specjalne ściśle współpracują z jednostkami armii zagranicznych, jak np. GROM i jego współpraca z jednostką specjalną Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych – SEALs, czy też współpraca Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca z angielskim SAS. Dzięki temu widzimy, że polskie jednostki są uznawane na całym świecie, gdyż pracując z najlepszymi sami stają się coraz lepsi.

Jednak biorąc pod uwagę obecny stan liczebny wojska sięgający blisko 100 tysięcy, w tym: Wojska Lądowe, Marynarka Wojenna, Siły Powietrzne oraz Wojska Specjalne, a także liczące ok. 2000 NSR-y stwierdzić można, że w przypadku nagłego ataku obcych wojsk państwo polskie nie będzie w stanie się obronić. *Zapewnienie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa jest dla państwa sprawą życia i śmierci, a więc najważniejszym zadaniem każdego rządu*⁸. Jak mówił Jan Nowak-Jeziorański jest prioryte-

⁶ <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/sily-zbrojne-rp/14279,profesjonalizacja-sil-zbrojnych-rp-w-pytaniach-i-odpowiedziach.html> [dostęp: 26.02.2014].

⁷ R. Bartkowiak, *Narodowe siły rezerwowe na potrzeby armii zawodowej*, [w:] Zeszyty naukowe WSOWL, Nr 2 (156), Wrocław 2010, s. 28-29.

⁸ J. Nowak-Jeziorański, *Strategia usypiania*, Gazeta Wyborcza z dnia 23.02.2000.

tem, który jednak został zepchnięty na dalszy plan w związku z „brakiem zagrożenia” z jakiegokolwiek strony, a głównym celem stają się zagraniczne operacje⁹. Wspomnieć tu można również o art. 85 *Konstytucji RP z 1997 roku*, w którym jest mowa o obowiązku obrony ojczyzny przez obywatela polskiego, przez co stwierdzić można, iż program wprowadzający uzawodowienie żołnierzy po części łamie ten artykuł, gdyż przyczynia się do zawieszenia podstawowego szkolenia dla części społeczeństwa polskiego.

Tabela 1.

Analiza SWOT

Mocne strony	Słabe strony
<ul style="list-style-type: none"> • jakość nie ilość, • modernizacja polskiej armii, • poprawa warunków służby, • uzyskanie pełnych uprawnień emerytalnych, • coraz większe wymagania kompetencyjne, • każdy żołnierz ma ściśle określone zadania. 	<ul style="list-style-type: none"> • polska armia zbyt szybko i łatwo pozbywa się dobrze wyszkolonych żołnierzy, • obecny stan ilościowy wojska nie jest w stanie obronić państwa polskiego, • coraz większe wymagania kompetencyjne, • biurokratyzacja wojska.
Szanse	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> • lepsze kontakty z innymi armiami sojuszniczymi, • nabieranie doświadczenia po przez uczestniczenie w różnych operacjach pokojowych, • uczestnictwo w licznych szkoleniach zagranicznych. 	<ul style="list-style-type: none"> • brak powszechnego zaangażowania obywateli w obronę państwa, • Wojsko Polskie staje się skansenem NATO, • zbyt duże uzależnienie od sojuszników, • ograniczenia nakładów na sprzęt wojskowy i szkolenia.

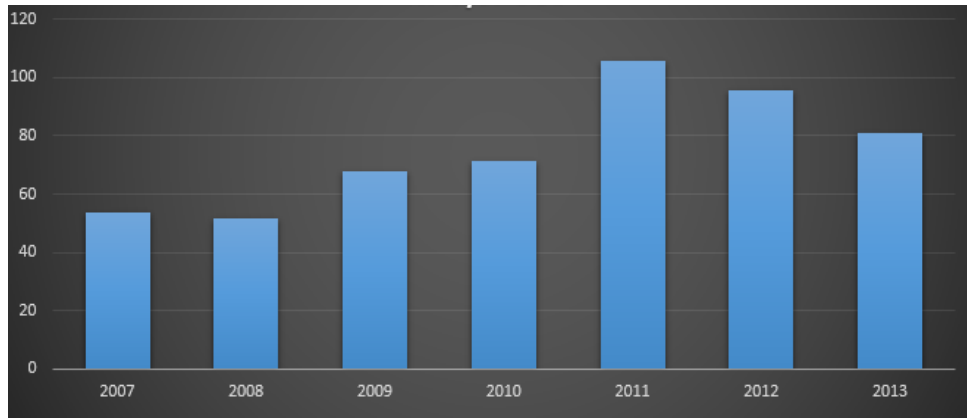
Źródło: opracowanie własne.

Brak powszechnego zaangażowania obywateli w obronę państwa czyni je jeszcze bardziej bezbronny, a tak naprawdę nigdy nie można być pewnym, czy nasze państwo nie zostanie zaatakowane w najmniej oczekiwanym momencie. Dawniej wojny musiały być poprzedzone stosownym aktem jej wypowiedzenia, obecnie tak nie jest i dlatego też państwo polskie za priorytet powinno obrać sobie obronę własnego terytorium, a nie wyjazdy oddziałów na liczne operacje w ramach zobowiązań sojuszniczych.

Uczestnictwo we wcześniej wspomnianych operacjach m.in. w Iraku, Afganistanie, czy Republice Środkowoafrykańskiej pozwala naszym żołnie-

⁹ B. Klich, *Zagrożenia zbrojeniówką*, Polska Zbrojna, 4.09.2009.

rzom nabierać tam doświadczenia, którego nie zdobyliby, zostając w kraju. Uczą się w praktyce wszystkiego, czego nie zastąpią zwykłe szkolenia. To właśnie wyjazdy na misje miały ogromny wpływ na wprowadzenie szeregu zmian dotyczących sprzętu wojskowego. Dotychczas używany nie sprawdził się na wyjazdach, okazał się w zupełności nieprzydatny, co było kolejnym motorem napędowym do modernizacji i powstania programów, takich jak: *Program rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2007-2012*, czy obecnie trwający *Program rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2013-2022*, którego finanse sięgają 130 miliardów złotych na zakupy nowego uzbrojenia i sprzętu dla armii. Pozostają one jednak nadal nadal kroplą w morzu potrzeb, szczególnie jeśli chodzi o Marynarkę Wojenną¹⁰.



Źródło: <http://www.bip.mon.gov.pl/40.html>.

Wykres 1. Wydatki obronne Polski w przeliczeniu na jednego żołnierza w tys. USD

Powyższy wykres przedstawia jak rozkładały się wydatki obronne państwa na przestrzeni lat w przeliczeniu na jednego żołnierza. Podczas wprowadzania *Programu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010* widoczny jest stopniowy wzrost wydatków. Już następne lata potwierdzają fakt, iż Polska zaczęła wydawać coraz więcej na wyposażenie pojedynczego żołnierza. Jak do tej pory najwięcej wydawano w 2011 roku. Przy czym jeśli chodzi o początki wdrożeniowe planu profesjonalizacji, należy wspomnieć, że wszedł on w życie, gdy cała Europa borykała się z kryzysem gospodarczym, którego skutki są odczuwalne do dziś. Obecne obniżenie kosztów również wiąże się z ekonomiczną strukturą państwa.

¹⁰ <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/5744?t=Minister-okreslil-kierunki-rozwoju> [dostęp: 26.02.2014].

Wracając do wspomnianej wcześniej współpracy z zagranicznymi jednostkami wojskowymi, przyniosła ona nie tylko uznanie, lecz także wyróżnienie przez dowództwo operacji ISAF, czy też Meritorious Service Medal dla oficera JWK *Białego* pierwszego polskiego żołnierza, a także drugiego na świecie niebędącego Amerykaninem¹¹. Tak dobra współpraca przyniosła korzyści także poprzez dostęp polskich jednostek specjalnych do licznych baz informacyjnych i oprogramowań będących w posiadaniu jedynie amerykańskich jednostek. Pomimo to największym minusem jest brak postawienia ważnego pytania, tzn. kiedy kończy się cel misji wykonywanych przez żołnierzy polskich w licznych operacjach zagranicznych? Wojsko Polskie zdobyło już doświadczenie, nawiązało liczne kontakty, wie w jakim kierunku dążyć w celu lepszej modernizacji oraz wykonało swoje zobowiązania sojusznicze. Nasuwa się dalsze pytanie: czy nie pora definitywnie zakończyć swój udział w operacjach w Afganistanie, czy Iraku? Żołnierze, którzy przeżyli działania w tamtych rejonach równie dobrze przydaliby się w kraju w celu szkolenia następnych wojskowych lub w celu przybliżenia nie tylko wojskowym, lecz także zwykłym obywatelom jak wygląda praca wojskowego poprzez uczestnictwo w różnych konferencjach lub spotkaniach, jak te organizowane w AON przez Koło Naukowe Sił i Służb Specjalnych.

Duży wpływ na funkcjonowanie polskiej armii mają również coraz większe wymagania kompetencyjne. Punkt ten znajduje się po obu stronach załączonej tabeli zarówno przy mocnych stronach, jak i słabych. Spowodowane to jest tym, iż pomimo formalnego zmniejszenia wymogów dotyczących wykształcenia, tak naprawdę są one coraz większe, żołnierze muszą biegle posługiwać się przynajmniej jednym językiem obcym (w większości jest to język angielski), co przed wprowadzeniem zawodowej służby wojskowej było rzadkością w szeregach armii z poboru. Znajomość języków obcych nie jest jednak jedynym wymogiem. Obecnie bardzo ważnym aspektem są zdolności analityczne i dobra znajomość w zakresie technologii informacyjnej, szczególnie widoczne jest to w jednostkach Wojsk Specjalnych. Konflikty nie polegają obecnie tylko i wyłącznie na bezpośredniej walce, ta jest ostatecznością. Dziś najważniejsze jest rozpoznanie i zneutralizowanie wroga przy jak najmniejszych nakładach. Żołnierze stają się specjalistami na jak najwyższym poziomie w swoich dziedzinach, nie znaczy to jednak, że nie muszą posiadać wiedzy ogólnej w innych dziedzinach związanych z wojskowością. Jeśli chodzi o negatywny skutek tych wymagań, czasami dzieje się tak, że nie wszyscy potrafią sprostać wyznaczonym wymaganiom i po prostu albo wypalają się zawodowo i nie widzą dalszego sensu swej pracy, albo odchodzą.

¹¹ <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/7888?t=Komandos-i-z-Lublinca-docenil-ich-swiat> [dostęp: 26.02.2014].

Negatywną stroną jest pozbywanie się wyszkolonej kadry. Przede wszystkim chodzi tu o szeregowych zawodowych podpisujących kontrakt na maksymalnie 12 lat¹². Przez ten okres nabierają ogromnego doświadczenia, a nie chcą się doksztalać, przez co nie mogą pozostać w wojsku. Jednak ze swoim doświadczeniem i umiejętnościami mogliby pomóc w kształceniu innych żołnierzy, a tymczasem odchodzą z wojska tak, jakby nie byli mu potrzebni. Następnym negatywnym skutkiem jest biurokratyzacja wojska. Żołnierze stają się pracownikami etatowymi, mają wyznaczone godziny pracy, w których noszą mundur, kończąc ją, po prostu go odwiesząją. Pokazuje to jak ogromny wpływ na wojsko ma polityka i jej układy, co powoduje, że czasami realne potrzeby Wojska Polskiego schodzą na dalszy plan.

Tabela 2.

Skład Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Rodzaj	Liczebność
Wojska Lądowe	60 tys.
Siły Powietrzne	25,4 tys.
Marynarka Wojenna	10,1 tys.
Siły Specjalne	2,1 tys.

Źródło: <http://www.militis.pl/jednostki-i-struktury/sily-zbrojne-polski>.

Tabela 3.

Skład Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskie bez całej otoczki sztabowo-administracyjnej

Rodzaj	Liczebność
Wojska Lądowe	45,8 tys.
Siły Powietrzne	16,5 tys.
Marynarka Wojenna	8 tys.
Siły Specjalne	2 tys.
Dowództwo Sił Specjalnych, centralne wsparcie, Żandarmeria Wojskowa, zabezpieczenie wojsk	29,5 tys.

Źródło: <http://www.militis.pl/jednostki-i-struktury/sily-zbrojne-polski>.

Powyższe tabele przedstawiają w liczbach poziom biurokratyzacji. W służbach wojskowych ponad 25,3 tys. żołnierzy wykonuje prace biurowe, z tego ledwo ponad 100 tys. odbywa typową żołnierską służbę w terenie. Czy aby na pewno w wojsku potrzeba, aż tylu pracowników odpowiedzialnych za porządek w papierach, a nie poszerzających swych kompetencji w związku z obroną kraju?

¹² <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/sily-zbrojne-rp/14279,profesjonalizacja-sil-zbrojnych-rp-w-pytaniach-i-odpowiedziach.html> [dostęp: 26.02.2014].

Czy profesjonalizacja SZ była dobrym posunięciem? Nie można tego jednoznacznie stwierdzić, przyniosła zarówno wiele skutków pozytywnych, jak i negatywnych. Można zestawić jednak ze sobą dobre i złe strony. Jednak zawsze będą one miały różną wartość w zależności od tego, kto będzie ich odbiorcą. Obecnie do wojska przyjmowane są osoby, które naprawdę chcą być żołnierzami, odczuwają obowiązek patriotyczny, muszą przebyć szereg testów i szkoleń, które wykazują, czy nadają się do tego. Państwo polskie za priorytet w dziedzinie obronności wybrało sobie utrzymanie wydatków na poziomie 1,95% PKB, a także jako jedno z nielicznych państw europejskich zwiększało wydatki na wojsko, co miało pozytywny wpływ na jego modernizację¹³. Mamy świetnie wyszkolonych żołnierzy, którzy nawet bez nowinek technicznych potrafią sobie poradzić z różnymi przeciwnościami. Jednak nadal największym minusem *Programu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010* jest to, że przyczynił się do większej bezbronności zwykłych obywateli, a także przyniósł negatywne skutki społeczne. To że przypuszczalnie w najbliższym czasie nie zagraża nam żaden konflikt, nie zwalnia od obowiązku obrony państwa¹⁴. Obecnie przeciętny obywatel nie przeszedł podstawowego szkolenia w zakresie obronności. Owszem w liceach jest taki przedmiot jak *Przysposobienie Obronne*, ale jego program w większości nie przygotowuje młodych Polaków do obrony państwa. Armia licząca 120 tysięcy żołnierzy, z czego nie wszyscy mają częsty kontakt z poligonem, czy innego rodzaju działaniami zbrojnymi, nie jest w stanie obronić całego kraju, do tego trzeba zaangażować wszystkich obywateli. Przed reformą z lat 2008-2010 może żołnierze nie byli aż takimi specjalistami w swej dziedzinie jak obecnie, ale większy odsetek obywateli posiadał podstawowe przeszkolenie. Należy też zwrócić uwagę, że to przede wszystkim uczestnictwo w operacjach pokojowych, czy militarnych zmusiło wojsko, a także rządzących do modernizacji SZ, a program profesjonalizacji był tylko tego następstwem. Wojsko Polskie powinno współpracować z innymi wojskami, brać przykład z najlepszych, ale szkolić się i modernizować nowy sprzęt adekwatnie do warunków panujących w naszym kraju. Najważniejszy powinien być własny potencjał bezpieczeństwa i obrony terytorium, a nie potencjał ekspedycyjny¹⁵. Tak naprawdę nie będzie w pełni sprawnego wojska bez dobrze wyszkolonych obywateli i skutecznie działającej obrony terytorialnej. Podsumowując, należy przytoczyć postulat prof. Z. Brzezińskiego, który mówi o tym, że potęga obronna Polski oparta powinna być na dwóch elementach to jest: do-

¹³ *Priorytet Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016.*

¹⁴ <http://www.obronanarodowa.pl/artykuly/display/obrona-narodowa---to-do-mnie-przemawia---wywiad-gen-waldemara-skrzypczaka-dla-portalu-obronanarodowapl/> [dostęp: 26.02.2014].

¹⁵ *Rozliczenie i zadania*, Polska Zbrojna nr 14 z 3.04.2011 r.

brze uzbrojonej mobilnej armii oraz obronie terytorialnej, która oparta winna być na wyszkolonej ludności państwa polskiego¹⁶.

Bibliografia

1. Bartkowiak R., *Narodowe siły rezerwowe na potrzeby armii zawodowej*, [w:] Zeszyty naukowe WSOWL, Nr 2 (156), Wrocław 2010.
2. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*
3. Nowak-Jeziorański J., *Polska z bliska*, Kraków 2003.
4. Nowak-Jeziorański J., *Strategia usypiania*, Gazeta Wyborcza z dnia 23.02.2000.
5. Ojrzanowski M., *Transformacja sił zbrojnych*, [w:] *Profesjonalizacja sił zbrojnych RP*, Zeszyty Naukowe Nr 2(71)A, AON, Warszawa 2008.
6. *Priorytet Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016.*
7. *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010.*
8. *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981.
9. Soroka P., *Uwarunkowania i konsekwencje profesjonalizacji Sił Zbrojnych*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, Kielce 2010.
10. *Ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.*
11. *Ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.*
12. *Ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej.*

Strony internetowe

1. www.militis.pl/
2. www.obronanarodowa.pl/
3. www.polska-zbrojna.pl/
4. www.wojsko-polskie.pl/

¹⁶ J. Nowak-Jeziorański, *Polska z bliska*, Kraków 2003, s. 135.

**THE ATTEMPT OF ANALYSING THE INFLUENCE OF
THE POLISH ARMED FORCES'
PROFESSIONALIZATION PROGRAMME FOR
2008-2010 AND ITS INFLUENCE ON THE DEFENCE
OF THE STATE**

The Polish Armed Forces' Professionalization programme, aimed at ending the conscription service and complete professionalization of Polish soldiers, was implemented in 2008-2010. The article briefly describes the process of professionalization and its close connections with modernization and transformation. The author attempts to assess the programme basing on SWOT analysis collating both positive and negative aspects of that reform and evaluates the influence of the programme on the society and their engagement in defence.